

# ODYSEUSZ



Tomasz Mojsik

# ODYSEUSZ

biografia nieautoryzowana

hořini

*Redaktor serii „Bohaterowie o tysiącu twarzy”*  
Michał Jacek Baranowski

*Redakcja i korekta*  
Joanna Kłós

*Recenzent*  
prof. Andrzej Wypustek

*Projekt okładki i mapy*  
Anna Pietraszkiewicz

Marka Homini jest częścią  
Wydawnictwa Benedyktynów Tyniec.

ISBN 978-83-8205-330-2

Wydanie pierwsze – Kraków 2025

© Copyright by Tomasz Mojsik  
© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów  
ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków  
tel.: +48 534 037 299; +48 (12) 688 52 95  
e-mail: [zamowienia@tyniec.com.pl](mailto:zamowienia@tyniec.com.pl)  
[www.tyniec.com.pl](http://www.tyniec.com.pl), [www.homini.com.pl](http://www.homini.com.pl)

*Druk i oprawa*  
Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów  
[druk@tyniec.com.pl](mailto:druk@tyniec.com.pl)

*Mojej mamie*



# Spis treści

1. Wprowadzenie . . . . .	13
2. Od mitu do mitologii. Skąd się wzięły mity greckie? . . . . .	25
2.1. Mit o Odysie: co to znaczy? . . . . .	25
2.2. Odys jako heros. Czyli kto? . . . . .	29
2.3. Odys między mitem a historią . . . . .	33
2.4. Odys i folklor . . . . .	35
2.5. Źródła opowieści o Odysie . . . . .	36
2.6. Mity – kłopot bogactwa? . . . . .	42
2.7. Lokalne, regionalne i panhelleńskie wersje mitu . . . . .	44
2.8. Który to Odys? Mit i chronologia . . . . .	47
3. Czy herosi mają rodziców? . . . . .	51
3.1. Rodzice. . . . .	52
3.2. Antikleja . . . . .	53
3.3. Autolykos, dziadek Odysa. . . . .	56
3.4. Laertes . . . . .	59
3.5. Syzyf, czyli o ojcostwie . . . . .	61
3.6. Warianty raz jeszcze – po co to komu? . . . . .	62
3.7. Siostry Odysa . . . . .	64
4. Zanim Odys został herosem . . . . .	67
4.1. Czy Odys był kiedyś dzieckiem? Zdarzenia sprzed wyprawy trojańskiej . . . . .	67
4.2. Imię . . . . .	71
4.3. Jak Penelopa została żoną Odysa? . . . . .	74
4.4. Jakim herosem jest Odys? . . . . .	78

4.5. Odys żarłokiem? . . . . .	80
4.6. Wygląd zewnętrzny . . . . .	82
4.7. Odys w albańskiej czapeczce . . . . .	86
5. Odys na wojnie . . . . .	91
5.1. „Plan Zeusa” i przyczyny wojny trojańskiej . . . . .	91
5.2. Jak jabłko stało się przyczyną wojny . . . . .	93
5.3. Itaka – szaleństwo . . . . .	97
5.4. Śmierć Palamedesa . . . . .	98
5.5. Poselstwo Odysa – Achilles wśród dziewcząt . . . . .	100
5.6. Gdzie leży Troja? . . . . .	102
5.7. Aulida i Ifigenia . . . . .	102
5.8. Odys i poselstwa. . . . .	103
5.9. Kradzież palladionu . . . . .	105
5.10. Pyrrros – Filoktet . . . . .	108
5.11. Rezos i nocna wyprawa do obozu Trojan . . . . .	109
5.12. Inne aktywności Odysa pod Troją . . . . .	112
5.13. Odys i rywalizacja: Diomedes, Ajas i inni . . . . .	115
5.14. Spór z Achillesem . . . . .	117
5.15. Upadek Troi – koniec trojański . . . . .	121
5.16. Atena i koń. . . . .	123
5.17. Koniec trojański II . . . . .	124
5.18. Zdobycie miasta . . . . .	127
5.19. Zanim wypłyniemy. . . . .	129
6. <i>Nastoi</i> , czyli Powroty spod Troi . . . . .	133
6.1. Przyczyny . . . . .	134
6.2. Śmierć Ajasa Młodszego . . . . .	137
6.3. Zemsta Naupliosa. . . . .	138
6.4. Powrót i śmierć Agamemnona . . . . .	139
6.5. Zanim Odys wyruszy w drogę . . . . .	140
7. Przygody Odysa na morzu. . . . .	141
7.1. Odys jako człowiek obrotny ( <i>polytropos</i> ) . . . . .	141
7.2. Podróż Odysa . . . . .	145
7.3. Kikonowie . . . . .	146
7.4. Lotofagowie . . . . .	147
7.5. Polifem i kraina Cyklopów . . . . .	149
7.6. Ajolos, król wiatrów . . . . .	155
7.7. Lajstrygonowie . . . . .	156



7.8. Kirke i Ajaja . . . . .	157
7.9. Nekyia, czyli spotkanie z umarłymi. . . . .	161
7.10. Syreny. . . . .	165
7.11. Skylla i Charybda . . . . .	168
7.12. Trinakia, wyspa Heliosa . . . . .	169
7.13. Ogygia, wyspa Kalipso . . . . .	171
7.14. Leukotea i tratwa . . . . .	174
7.15. Scheria, wyspa Feaków . . . . .	175
7.16. Lądowanie na Itace . . . . .	178
8. Podróż Odysa – spojrzenie zza biurka . . . . .	179
8.1. Konteksty i interpretacje . . . . .	179
8.2. Reinterpretacje i retelling . . . . .	200
9. Itaka znaczy zemsta . . . . .	215
9.1. Itaka . . . . .	216
9.2. Boski świniopas . . . . .	218
9.3. Telemach . . . . .	219
9.4. Syn i epifania . . . . .	220
9.5. Zalotnicy, czyli kto? . . . . .	223
9.6. Zalotnicy i jedzenie. . . . .	226
9.7. Amfinomosie, jak twój dzień? . . . . .	227
9.8. Penelopa. . . . .	228
9.9. Ocena Penelopy . . . . .	231
9.10. Dom bez męża . . . . .	234
9.11. Zaloty i zwyczaje ślubne . . . . .	234
9.12. Penelopa i zalotnicy . . . . .	237
9.13. Powrót w przebraniu . . . . .	240
9.14. Sytuacja w pałacu Odysa. . . . .	241
9.15. Znaki . . . . .	244
9.16. Odys i łuk . . . . .	246
9.17. Rzeź zalotników . . . . .	250
9.18. Penelopa i łożo małżeńskie . . . . .	253
9.19. Wspólna noc . . . . .	255
9.20. Rodziny zalotników . . . . .	256
10. Wędrówki Odysa – reload . . . . .	259
10.1. Przyczyny ponownych podróży . . . . .	259
10.2. Podróże Odysa: sequel . . . . .	265
10.3. Tesprotia. . . . .	267

10.4. Euiippe z Tesprotii . . . . .	.268
10.5. Thoas i Etolia . . . . .	.270
10.6. Sekretne życie pana O. . . . .	.271
10.8. Siedemnaście imion, trzynastu synów . . . . .	.272
10.9. Odys jako założyciel miast i nie tylko . . . . .	.275
11. Dwa wesela i pogrzeb – jak zginął Odys? . . . . .	279
11.1. Telegonos ojcobójca . . . . .	.280
11.2. Zabójcza kupa . . . . .	.283
11.3. Odys zrobiony w konia . . . . .	.284
11.4. Odysa życie po życiu . . . . .	.285
11.5. Plus jedno zmartwychwstanie . . . . .	.286
11.6. Kassifone, córka Odysa . . . . .	.288
11.7. Pierwszy syn wielkiego ojca . . . . .	.289
11.8. Jak długo żył Odys? . . . . .	.291
12. Jak Odys został Ulisesem . . . . .	295
12.1. Imię . . . . .	.295
12.2. <i>Odyseja</i> Rzymian . . . . .	.296
12.3. Odys i założenie Rzymu . . . . .	.297
12.4. Odys i Etruria. . . . .	.299
13. Zakończenie . . . . .	303
Posłowie . . . . .	309
Spis ilustracji. . . . .	311
Drzewa genealogiczne . . . . .	315
Mapy . . . . .	317
Skróty stosowane w książce . . . . .	321
Źródła antyczne . . . . .	323
Bibliografia . . . . .	333

Niech cię nie niepokoją  
Cierpienia twe i błędy.  
Wszędy są drogi proste,  
Lecz i manowce wszędy.  
O to chodzi jedynie,  
By naprzód wciąż iść śmiało,  
Bo zawsze się dochodzi  
Gdzie indziej, niż się chciało.  
Zostanie kamień z napisem:  
Tu leży taki a taki.  
Każdy z nas jest Odysem,  
Co wraca do swej Itaki.

Leopold Staff, *Odyś*,  
{w:] *Dziewięć muz*, Warszawa 1958, s. 30.



# 1. Wprowadzenie

Po śmierci Achillesa w obozie achajskim rozgorzał spór o to, który z wojowników był drugi pod względem waleczności i rangi po zmarłym herosie, a zatem ma odziedziczyć jego zbroję. Głównymi kandydatami okazali się Ajas z Salaminy, co dla Achajów nie było zaskoczeniem, i Odyseusz – co zaskoczeniem być mogło. Wobec impasu i braku pomysłu na rozstrzygnięcie sporu Nestor zaproponował, by wybadać opinię Trojan. Wysłano na przeszpiegi ludzi, którzy podsłuchali przy źródle, jak plotkowały o Achajach trojańskie kobiety. Ze słów tych kobiet wynikało, że Trojanie powinni w szczególności obawiać się Odysa. Na tę wieść wódz wyprawy Agamemnon jemu właśnie przekazał sławną zbroję syna Peleusa.

Zdarzenia te doprowadziły niebawem Ajasa do szaleństwa – niesławnego ataku na stado owiec, a potem także samobójstwa. Opowiadam o nich jednak z innego powodu. Historyjka ta ukazuje bowiem, jak plotka rodzi sławę, a nawet może doprowadzić do śmierci. Znaczenie starogreckiego terminu *kleos* obejmuje właśnie zarówno plotkę, jak i sławę – tę drugą rozumianą jako efekt rozpowszechniania wieści (plotek) o czyichś dokonaniach. Fraza *klea andron* (sława mężów) stanowiła zaś w czasach Homera

synonim pieśni bohaterskiej, czyli tego, co dziś zwiemy eposem. Z podawanych dalej przez rozmaitych ludzi plotek może zatem wyrosnąć opowieść, która czyni kogoś sławnym. W dalszej zaś kolejności także historia – jako badanie tych przekazów o zdarzeniach z przeszłości. Nieprzypadkowo Muza patronująca historii nosi imię Klio (od *kleos*), a zatem Sławiąca (ale można byłoby ją nazwać także Plotkującą czy Zbierającą Plotki).

W książce o Odyseuszu postawiłem sobie za cel zebrać wszelkie bardziej i mniej znane plotki czy przekazy dotyczące herosa i ułożyć z nich biografię. Jeden z autorów greckich nazwał *Odyseję*, czyli pieśń o Odysie, „pięknym zwierciadłem ludzkiego życia”. Trafnie ujął w ten sposób głębię tej opowieści oraz wyjaśnił jej popularność wśród Greków epoki klasycznej i czasów późniejszych. Również dzisiaj używamy słowa „odyseja”, aby wyrazić, że jakaś droga wyjątkowo długo trwa lub usiana jest przygodami.

Postać Odysa kojarzy nam się właśnie z perypetiami i odkrywaniem świata, wędrówką na jego kres i długim powrotem do domu. Heros ten to postać nietuzinkowa i choć mityczna, to w antyku zapewne sławniejsza od takich historycznych bohaterów, jak Perykles, Cezar czy Marek Aureliusz. Każde bowiem dziecko uczące się pisać i czytać po grecku korzystało z *Iliady* i *Odysei*. Oba eposy (oryginalnie *epos* oznacza tyle co słowo, opowieść) były dla Greków elementarzem, punktem odniesienia i szkołą życia. Tekst Homera recytowano także powszechnie na ucztach i podczas świąt religijnych (na przykład ateńskich Panatenajów). Można by wręcz rzec, że Grecy mieli obsesję na punkcie Odysa i jego przygód. W epoce klasycznej (V–IV wiek p.n.e.) cynicki filozof Diogenes z Synopy (IV wiek p.n.e.) tak skomentował fascynację herosem u uczonych, filozofów, nauczycieli i ich słuchaczy: „starannie badają błędzenia Odyseusza, własnych

natomiast błędów nie widzą”<sup>1</sup>. Wtórował mu w czasach cesarstwa rzymskiego Seneka, filozof oraz doradca i nauczyciel Nerona, gdy w jednym z listów do Lucyliusza (88) pisał:

Pytasz, gdzie błąkał się Ulisses, zamiast postarać się raczej dokazać, byśmy sami przestali wiecznie się błąkać? Nie ma czasu przysłuchiwać się sporom, czy wiatry go rzuciły między Italię i Sycylię, czy też gdzieś poza obręb znanego nam świata, bo przecież nie mógłby w tak ciasnym miejscu błądzić tak długo. Codziennie miotają nami burze duchowe, a lekkomyślność wpędza nas we wszystkie utrapienia Ulissesa.

I nieco dalej:

Po cóż dociekasz, czy Penelopa była nierządnicą, czy też sprzeniewierzyła się swym czasom; czy w tym, kogo widziała, domyślała się Ulissesa, zanim się o nim dowiedziała? Naucz mnie raczej, co to jest wstydlivość oraz ile ma w sobie dobra; czy ma ona swą siedzibę w ciele, czy w duszy. (tłum. W. Kornatowski)

Opowieści o powrocie Odyseusza i czekającej w domu małżonce muszą mieć w sobie magię i wielką moc, skoro niemal cztery wieki od powstania eposu na publiczne dyskusje o bohaterach *Odysei* narzekał Diogenes, a 500 lat później, za życia Seneki, sprawa powróciła i jest aktualna aż do naszych czasów.

Fascynacja wojną trojańską i Odyseuszem nie zanikła wraz z końcem antyku. W średniowieczu i renesansie powstawały kolejne streszczenia epickich przygód Greków pod Troją, począwszy od *Le Roman de Troie (Opowieści o Troi)* autorstwa Benoîta de Sainte’a-Maure’a. Z kolei Dante Alighieri wyróżnił Ulissesa w *Boskiej komedii*, poświęcając jego niegasnącej ciekawości i podróżom połowę

<sup>1</sup> Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* 6.27.

pieśni 26 („Piekło”). Postać herosa wyraża głód wiedzy i pragnienie poznania (i podboju?) całego świata, tak charakterystyczne również dla ojczystej Florencji poety, od której wspomnienia Dante zaczyna pieśń 26. Jego Ulisses namawia zatem towarzyszy do podróży poza Słupy Heraklesa słowami (1.26.118–120): „Zważcie plemienia waszego przymioty; / Nie przeznaczono wam żyć, jak zwierzęta, / Lecz poszukiwać i wiedzy, i cnoty”<sup>2</sup>. Postać Odysa stała się tematem literackim i politycznym także w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przypomnijmy bowiem, że Odyseusz jest jednym z głównych bohaterów *Odprawy posłów greckich* Jana Kochanowskiego.

Także w kulturze epoki nowożytnej i dalej aż po współczesność Odyseusz jest bez wątpienia postacią znaczącą – opowieść o jego podróży do domu stanowiła choćby inspirację dla fabuły słynnej powieści Jamesa Joyce’a *Ulisses*. Właściwym sposobem uczczenia herosa nie jest jednak powtarzanie jego historii słowo w słowo za Homerem, ale raczej kreatywna dyskusja z wzorcami antycznymi. Tak potraktował herosa Joyce, tak postąpili również bracia Joel i Ethan Coenowie w słynnym filmie *Bracie, gdzie jesteś?* (2000). Odys był i jest popularny od tak dawna, że przy nim – i ogólnie przy mitach greckich, które zajmują ludzkość już niemal 3000 lat – Luke Skywalker i fenomen *Gwiezdnych wojen* to zjawisko wciąż wyjątkowo młode.

Przedstawianie opowieści o Odysie na nowo ma wartość również dlatego, że wyjąwszy fabułę *Odysei*, niewiele dziś o nim wiemy. Albo inaczej: *Odyseja* to tylko mały wycinek opowieści o jego przygodach i powrocie do domu. W antycznych szkołach i na

<sup>2</sup> D. Aligheri, *Boska komedia*, tłum. E. Porębowicz, Warszawa 1959.



agorze debatowano nad szczegółami jego biografii i wyszukiwano, a nawet wymyślano kolejne wątki opowieści, o których dziś mało kto pamięta. To, co przedstawia nam Homer, jest tylko wyimkiem z życia herosa. Zapewne najciekawszym, ale jednak wyimkiem. Warto zatem przekonać się, co w antyku mówiono o losach Odyseusza przed i po wojnie trojańskiej, a także poszukać innych opowieści o nim.

W książce przyglądam się mniej znanym wersjom i wariantom mitów o Odysie, a także okolicznościom, w których powstały. Jak heros umarł? Jaką rolę odegrał w wyprawie na Troję, skoro nie jest znany jako najlepszy z wojowników? Dlaczego zostawił swój łuk w domu? Co wiadomo o jego rodzicach? O tym, że miał syna z czarodziejką, opowiedziała nam ostatnio Madeline Miller w powieści *Kirke*<sup>3</sup>. Ale czy wiecie, że miał też innych synów, a nawet córkę? Albo że Odys jest poniekąd odpowiedzialny za wybuch wojny trojańskiej, a także starał się o rękę Heleny? Czy słyszeliście o tym, że powrót spod Troi nie był jego ostatnią wyprawą w nieznaną? A o tym, że Odys udawał szalonego, by „nie iść do wojska”, czyli nie wyruszyć na wojnę trojańską? Jak również że miał siostrę Ktimenę bądź był ojcem Latinosa, eponima Latynów – ludu zamieszkującego krainę, w której założono Rzym. Wedle innej zaś wersji był dziadkiem Rhomanosa, od którego imienia miała wywodzić się nazwa Rzymu, a zatem praprzodkiem wszystkich Rzymian! Te i inne szczegóły stawiają w zupełnie innym świetle bohatera, którego losy – jak by się здаwało – są powszechnie znane.

<sup>3</sup> M. Miller, *Kirke*, tłum. P. Korombel, Warszawa 2021.

Czym publikacja ta różni się od opowieści o Odysie znanych nam z podręczników mitologii, takich jak te Jana Parandowskiego czy Zygmunta Kubiaka?<sup>4</sup> Tego rodzaju opracowania koncentrują się na najważniejszych zdarzeniach z *Iliady* i *Odysei*. Starożytni zaś opowiadali o Odysie znacznie więcej, niż nam się wydaje. Nie tylko w Atenach, nie tylko w epoce klasycznej, ale także w Aleksandrii i w cesarskim Rzymie, w górach Taurus i w oazach zagubionych na pustyniach Egiptu. Poza tym autorzy podręczników mitologicznych zawsze przejawiali skłonność do wyboru jednej poprawnej wersji mitu i porzucania innych, a także traktowania niektórych, zwłaszcza późnych wariantów jako niewartych wzmianki fanaberii. W narracjach podręcznikowych albo alternatywne wersje się pomija, albo są one przywoływane jako ciekawostki czy wręcz swego rodzaju osobliwości. Bez wyjaśniania, skąd się wzięły, gdzie i kiedy je tworzone. Moje podejście do opowiadania mitów jest znacząco inne – właśnie warianty i wersje mitów uważam za kwintesencję greckiej kultury i w książce staram się nadać sens tej różnorodnej i wielogłosowej tradycji.

Jeszcze inną kwestią jest brak świadomości, że wizerunek Odyseusza w antyku nie był jednolity, ale z upływem kolejnych stuleci i dekad ulegał zmianom. Każda wersja mitu powstawała bowiem w zgodzie z duchem czasów, stosownie do potrzeb i oczekiwań odbiorców. Zatem i w czasach Diogenesa, i w czasach Seneki ludzie opowiadali oraz zawzięcie dyskutowali o podróżach Odysa, jednak ich rozwiązania i decyzje co do treści

<sup>4</sup> J. Parandowski, *Mitologia*, wydanie 1: Lwów 1924 (*Wierzenia i podania Greków i Rzymian*); Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa 1997.

przypisywanych mitów były z pewnością różne. Wpływ na to miała też zmiana horyzontów geograficznych (wedle rzymskiego historyka Tacyty Odys miał dotrzeć nawet do Germanii), a także przemiany zachodzące w życiu społecznym i mentalności ludzi antyku. Specyfika Odysa jako herosa i jego wielostronność sprawiły, że dość łatwo przybierał on wygląd i postawę, które odpowiadały autorom danej epoki.

Moja biografia herosa wiele zawdzięcza głębokim zmianom, które w ostatnich latach zaszły w badaniach nad mitami greckimi. W książce czerpię pełnymi garściami z tych nowszych opracowań (wymieniam je w bibliografii) i proponuję świeże spojrzenie nie tylko na Odysa, ale także mitologię grecką w ogóle. Próbuję wyjść poza opisywanie herosa wyłącznie jako bohatera *Odysei* i ukazać go w szerszej perspektywie. Chcę wiedzieć, jak i co opowiadano w starożytności o jego perypetiach – o rodzicach Odysa, jego życiu i śmierci, a także o tym, co stało się później z jego żoną i synami. Ze szczegółami, nie pomijając żadnego wątku i detalu, proponując w miarę kompletny materiał mityczny, a nie autorski wybór.

Czy możliwe jest złożenie biografii Odysa z tych drobnych informacji rozrzuconych po różnych dziełach, pochodzących z różnych okresów? Przekonajcie się sami. Wątpliwości dotyczące źródeł opowieści i specyfiki mitów greckich rozważam w rozdziale 2 („Od mitu do mitologii”).

Jak ułożony jest materiał i jak czytać tę biografię? Bardzo się starałem, aby każdy rozdział można było czytać samodzielnie jako opowieść o jednym z etapów w życiu Odysa. Rozdział 2 odstaje jednak od reszty książki, bo nie dotyczy herosa wprost. Wyjaśniam w nim, skąd się wzięły opowieści mityczne, dlaczego tak

liczne są ich warianty, co z nimi robić i jak z mitów składowy mitologię. Nie ma jednak potrzeby czytać go od razu – można do niego wrócić, gdy ktoś uzna, że potrzebuje dodatkowych wyjaśnień. Można nawet wracać wielokrotnie, choć nie jest to jeszcze wprowadzenie do mitów, na jakie polscy czytelnicy zasługują od lat. W pewnym sensie bohaterem tej biografii jest nie tylko Odyseusz, ale także mitologia – i to jej powrót do domu, czyli umieszczenie jej w kontekście kultury świata greckiego, znajduje się również w centrum mojego zainteresowania.

Książka została uzupełniona o dodatkowe materiały, które mają ułatwić lekturę. Znajdziecie tu mapy, drzewa genealogiczne i przedstawienia Odysa na wazach, mozaikach, reliefach itd. Na końcu zamieściłem także krótką opisową bibliografię z wyliczeniem wartych uwagi opracowań, jak również informacje dotyczące źródeł i zwrotów czy postaci typu Pseudo-Hezjod czy cykl epicki.

Pisząc, podążałem za zasadą hellenistycznego poety Kallimacha: „opiewam tylko to, co jest poświadczone”, a zatem wszystkie podane tu informacje, począwszy od tego fragmentu poety z Kyreny, znajdują potwierdzenie w źródłach antycznych<sup>5</sup>. Takie szczegóły źródłowe służą za poręcz przydaną snutej tu opowieści, która niczym most prowadzi nas od narodzin Odysa aż do jego śmierci. Sama poręcz bez mostu nie prowadziłaby donikąd. Most bez poręczy tworzyłby z kolei ryzyko ześlizgnięcia się w głębokie wody fikcji i konfabulowania bez oparcia w źródłach antycznych. Moim celem była biografia wyzwolona z gorsetu naukowej

<sup>5</sup> Kallimach frg. 612 – zob. Kallimach, *Dzieła poetyckie*, t. 2, tłum. A. Kotlińska-Toma, E. Żybert-Pruchnicka, Wrocław 2017.

nadgorliwości i specjalistycznego żargonu, ale bez utraty historycznej precyzji.

Książka nie zawiera pełnej dokumentacji źródłowej, gdyż przywoływanie wszystkich świadectw byłoby nużące. Szczegóły źródłowe podaję (w nawiasie w tekście lub w przypisie) zwłaszcza w dwóch przypadkach – aby (a) oznaczyć początek danej tradycji przekazu i (b) uchwycić i pokazać wersje mało znane, ale fascynujące. Dociekliwa osoba dokładne informacje znajdzie na stronie internetowej [mitologia.uwb.edu.pl](http://mitologia.uwb.edu.pl), w bazie dotyczącej Odyseusza. Drugim wartym uwagi szczegółowym źródłem mitologicznym i historycznym jest komentarz do historii Odyseusza zawarty w *Bibliotece opowieści mitycznych Apollodora* – albo w wersji papierowej wydania (Wrocław 2018), albo w zmodyfikowanej wersji elektronicznej (ponownie: [mitologia.uwb.edu.pl](http://mitologia.uwb.edu.pl)).

Na koniec garść wyjaśnień technicznych. Po pierwsze, cytaty z *Iliady* i *Odysei* przytaczam zazwyczaj (to nie był łatwy wybór) w tłumaczeniu Roberta Chodkowskiego, gdyż jest ono najbliższe oryginałowi. Choć w wielu miejscach chciałbym tekst tłumacza poprawić czy zmienić i nie zawsze jest on tak poetycki, jak oczekivalibyśmy tego od przekładu eposu bohaterskiego, to uważam tę wersję za obecnie najlepszą. Jeśli odstępuję od tej reguły, podaję nazwisko tłumacza. *Teogonię* oraz *Prace i dni* Hezjoda podaję z kolei w tłumaczeniu Jerzego Łanowskiego. Pozostałe wykorzystane w książce przekłady wymieniam na początku bibliografii („Źródła antyczne”). Passusy nieoznaczone nazwiskiem tłumacza przełożyłem sam.

Po drugie – nazwy własne. Wobec braku ogólnych ustaleń oraz ze względu na rozbieżności w transkrypcji greckich imion i nazw własnych w niniejszym tomie przyjęto zasady zastosowane z powodzeniem w tłumaczeniu *Biblioteki Apollodora*. Wydanie

mitografa, ze względu na ogromny zakres nazw własnych w tekście, a także indeks (całość jest także dostępna na stronie [mitologia.uwb.edu.pl](http://mitologia.uwb.edu.pl)), świetnie się sprawdziło jako propozycja uściślenia norm onomastycznych dotyczących postaci i miejsc mitycznych. W wydaniu Apollodora przyjęto dwie podstawowe zasady: (a) pozostajemy jak najbliżej form greckich, a zarazem (b) unikamy zmian w tych spolszczeniach, które są stosowane powszechnie i od lat (na przykład Fedra, Tezeusz, Edyp).

I jeszcze kilka dodatkowych wyjaśnień. Achajowie czy Grecy? Nie wszędzie było możliwe utrzymanie pełnej konsekwencji historycznej w stosowaniu nazw własnych. Ze względu na płynność narracji będę używał zwrotów i terminów, które historyk purysta uznałby za nieadekwatne. Mówiąc o mitologii, jej twórcach i odbiorcach, stosuję również niekiedy zbiorcze określenie „Grecy”, choć mam na myśli ludzi mówiących i piszących po grecku i łacinie oraz żyjących między czasami Homera a upadkiem świata antycznego. To uproszczenie było jednak konieczne i pozwoliło uniknąć wchodzenia w zawile szczegóły historyczne. Można go bronić, wskazując, że mówimy przecież o greckich mitych, a Grecy i greckojęzyczni autorzy są w wypadku Odysa najważniejszym punktem odniesienia. Nie należy także zapominać, że od epoki hellenistycznej, a zwłaszcza w czasach imperium rzymskiego, Grek to często określenie wskazujące na przynależność do pewnego kręgu kulturowego, a nie tożsamość etniczną czy państwową. Niektórzy zaś z przywoływanych tu autorów – jak Owidiusz, Wergiliusz czy Hyginus – znajdowali się w strefie wpływów greckiej kultury, choć Grekami, w węższym znaczeniu tego słowa, nie byli.

Będę też mówił o Homerze jako autorze *Iliady* i *Odysei*, nie wnikając w kwestię formowania się eposu, dokładnego czasu jego powstania i autorstwa. Dla moich rozważań o Odyseuszu to kwestie mniej istotne i zostawiam je na boku.

Takich koniecznych dla snucia tej opowieści anachronizmów będzie oczywiście więcej. W książce znajdą się zatem także na przykład wzmianki o mapach, choć jestem świadom, że w świecie greckim pojawiły się one późno (jedną z pierwszych miał Arystoteles) i nie mieli ich na wyposażeniu choćby kapitanowie flot w antyku. Mam nadzieję, że czytający wybaczą mi te odstępstwa od zasad historycznego wywodu.